

Anna PAWIAK

Uniwersytet Kazimierza Wielkiego

Kontakt: pawiak@ukw.edu.pl

Jak cytować [how to cite]: Pawiak, A. (2016). *Digital divide* jako bariera w realizowaniu rozwoju zrównoważonego. *Podstawy Edukacji. Zrównoważony rozwój*, 9, 183–198.

***Digital divide* jako bariera w realizowaniu rozwoju zrównoważonego**

Streszczenie

Idee rozwoju zrównoważonego można przedstawić jako wielodyscyplinarną koncepcję, w której sztandarowe miejsce zajmuje człowiek. Doktryna rozwoju zrównoważonego w aspekcie społecznym dąży do sprawiedliwości społecznej, zakładając partycypację każdego człowieka w kształtowaniu rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Dlatego jednym z głównych celów rozwoju zrównoważonego jest przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu, które w momencie rozwoju technologii informacyjnej i telekomunikacyjnej rozszerzyło swoje rozważania o nierówności cyfrowe. W artykule dokonano przeglądu pojęć i genezy rozwoju zrównoważonego, powstania cywilizacji i społeczeństwa informacyjnego, wykluczenia społecznego, w tym cyfrowego. W oparciu o klasyfikację wymiarów wykluczenia społecznego wg Jana van Dijka oraz dane z raportu *Diagnoza społeczna 2015* podjęto próbę przyjrzenia się sytuacji wykluczenia cyfrowego w Polsce. Celem było ukazanie obecnych realiów wykluczenia cyfrowego w społeczeństwie polskim oraz zwrócenie uwagi na wzrost wtórnego poziomu wykluczenia cyfrowego, w porównaniu do poziomu pierwotnego. Poziom wtórny związany jest z faktycznym wykorzystywaniem narzędzi informatycznych, a przecież korzystanie z nowych technologii jest warunkiem uczestniczenia w życiu zarówno społecznym, zawodowym, jak i kulturalnym. Jest to warunek udziału w zrównoważonym rozwoju, tak z punktu widzenia jednostki, jak i państw.

Słowa kluczowe: rozwój zrównoważony, cywilizacja informacyjna, społeczeństwo informacyjne, wykluczenie społeczne, wykluczenie cyfrowe.

Wprowadzenie

Prawidłowe i efektywne funkcjonowanie człowieka w dzisiejszych czasach możliwe jest dzięki właściwej orientacji w różnych sferach otaczającego go

świata oraz dzięki znajomości samego siebie. Jak stwierdza Hannah Arendt, rozumienie jest niekończącą się czynnością, „za sprawą której drogą nieustannej zmiany i przekształceń dochodzimy do porozumienia z rzeczywistością, godzimy się z nią, to znaczy próbujemy zadomowić się w świecie” (Arendt, 1985, s. 138). Tak więc rozumienie świata na różnych płaszczyznach i rozumienie samego siebie ma nieustanne miejsce w procesie integracji i aktualizacji zdobywanych doświadczeń w ciągu całego życia człowieka. Ta doniosłość teoretycznego poznawania i nabywania doświadczeń w zrozumieniu relacji pomiędzy człowiekiem i szeroko pojmowanym środowiskiem jest kanwą dla koncepcji zrównoważonego rozwoju.

Geneza powstania rozwoju zrównoważonego

Rozwój zrównoważony rozumiany i interpretowany jest na wiele sposobów. Wynika to z genezy samego pojęcia. Termin *rozwój zrównoważony* tłumaczony jest z angielskiego *sustainable development*. Brak dosłownego tłumaczenia tego angielskiego przymiotnika i francuskiego *soutenable* spowodował, że treść tych wyrazów oddawana jest często przez określenia *możliwy do utrzymania*, *zdolny do trwania*. W języku polskim przyjmuje się natomiast wyrażenia: *rozwój trwały*, *samopodtrzymujący się ekorozwój*, *rozwój z poszanowaniem dóbr przyrody* (Zabłocki, 2002, s. 7). Stąd wielość prezentowanych definicji, których do dnia dzisiejszego powstało ponad 100, i nieustanne problemy z jednoznacznym określeniem kwestii poznawczo-praktycznych.

Po raz pierwszy terminu *sustainable development* użyła pod koniec lat 60. Barbara Ward, stwierdzając że rozwój społeczno-ekonomiczny i ochrona środowiska muszą być prowadzone wspólnie (Leisinger, 1998, s. 73). Definicje rozwoju zrównoważonego wprowadziła Światowa Komisja ds. Środowiska i Rozwoju w 1987 roku w raporcie *Our Common Future*. „Wyjaśnia ona, że jest to rozwój, który wychodzi na przeciw potrzebom dnia dzisiejszego, nie zagrażając zdolności przyszłych pokoleń do zaspokajania ich własnych potrzeb” (Ziółkowski, 2006, s. 243). W roku 1992 idea zrównoważonego rozwoju była tematem zorganizowanej przez ONZ w Rio de Janeiro konferencji „Środowisko i Rozwój”, zyskując tym samym jeszcze większe zainteresowanie i akceptację. Zaowocowało to wzorcowym opracowaniem programu działań międzynarodowych określanych mianem *Agenda 21*. Ten narodowy i międzynarodowy program miał za zadanie przygotować politykę społeczno-gospodarczą i ochronę środowiska do rozwiązywania bardzo trudnych problemów społecznych, politycznych, ekonomicznych i ekologicznych w nadchodzącym XXI wieku (Zabłocki, 2002, s. 33–34).

Doktryna zrównoważonego rozwoju dąży do zachowania sprawiedliwości społecznej. Zrównoważony rozwój powinien prowadzić między innymi poprzez rozwój gospodarczy do wyrównywania szans, przeciwdziałania marginalizacji,

dyskryminacji i wykluczeniu. „Istoty ludzkie są najważniejszą wartością w rozwoju zrównoważonym. Posiadają one prawo do zdrowego i twórczego życia w harmonii z przyrodą” (UNCED 1992), i to zarówno obecne pokolenia, jak i przyszłe. Aby jednak wypracować społeczną równość międzypokoleniową wobec dostępu do zasobów tego świata, należy dopilnować, aby najpierw została osiągnięta równość w ramach każdego pokolenia. Jak stwierdza Grzegorz Zabłocki (2002, s. 71), zmiany dotyczące rozwoju społecznego w rozwoju zrównoważonym miałyby polegać „między innymi na zmniejszeniu istniejących obecnie dysproporcji w poziomie zaspokojenia podstawowych potrzeb ludzi oraz ograniczeniu nierówności społecznych wewnątrz poszczególnych państw. Nierówności takie istnieją – w większym lub mniejszym stopniu – we wszystkich społeczeństwach, a w wielu są bardzo duże”.

Rozwój zrównoważony ujmowany w aspekcie społecznym (*sustainable human development*) „to rozwój, w którego centrum stawiany jest człowiek, i który zakłada partycypację – uczestnictwo samych jednostek w procesach kształtowania rzeczywistości społeczno-gospodarczej – jako warunek osiągnięcia celów rozwojowych. Partycypacyjny charakter rozwoju został szczególnie wyraźnie podkreślony w *Programie Narodów Zjednoczonych ds. Rozwoju* (United Nations Development Programme – UNDP) z 1994 roku, jak również w raporcie *Human security* z 2003 [...]. Partycypacyjność jest celem dobrego rozwoju, ale jest też środkiem jego osiągnięcia” (Muras, Ivanov, 2006, s. 12). Dlatego jednym z celów rozwoju zrównoważonego jest przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu i dążenie do integracji społecznej w różnych obszarach życia.

Dlaczego jest to tak istotne? Należy mieć świadomość, że w wyniku poczucia marginalizacji i wykluczenia może dojść do zaburzenia demokratycznego ładu społecznego w państwie wskutek zmiany postaw na bardziej radykalne wśród osób niezadowolonych z przynależności do określonych grup wykluczonych. Podkreśla się również zagrożenia dla rozwoju i postępu społecznego w efekcie stopniowego ograniczania podmiotowości jednostek i grup społecznych w państwie, zmniejszania się społecznej aktywności, zdolności do twórczego działania, a tym samym utrwalania bierności społecznej. „Utrwalający się w ten sposób stan bierności jest stanem samoutrwalającym i prowadzi do społecznej katastrofy” (Muras, Ivanov, 2006, s. 17).

W związku z powyższym należy przeciwdziałać procesowi „wyłączania (marginalizowania) pewnych jednostek, ze względu na ubóstwo, brak podstawowych kompetencji i możliwości lub z powodu dyskryminacji, z możliwości pełnego uczestnictwa w ważnych aspektach życia społecznego. Brak odpowiednich zasobów i możliwości wyklucza jednostkę z rynku pracy, ogranicza jej możliwości materialne, edukacyjne, jak również uczestnictwo w życiu społecznym i innych ważnych aktywnościach” (Council, 2004, s. 8).

Spoleczeństwo informacyjne w rodzącej się cywilizacji informacyjnej

Osoby podlegające wykluczeniu można w obecnie istniejącej cywilizacji informacyjnej porównać do analfabetów. Pojęcie cywilizacji informacyjnej pojawiło się w literaturze w latach 60. W późniejszych publikacjach dla nazwania nowo powstającej formacji społecznej używano zamiennie różnych określeń, niebędących bynajmniej synonimami, ale posiadających wiele wspólnych elementów. Było to między innymi określenie *społeczeństwa postindustrialnym* mianem *informacyjnego, sieciowego, globalnego, technologicznego, społeczeństwa wiedzy, czy też społeczeństwa trzeciej fali*. Po raz pierwszy termin *cywilizacja informacyjna* został użyty w 1963 roku przez Japończyka Tadao Umesao w artykule opisującym teorię ewolucji społeczeństwa opartego na technologiach informatycznych (Stachowiak, 2007, s. 124). „Nazwą tą posługiwał się również prof. Yonei Masuda na początku lat siedemdziesiątych w swojej pracy na temat przemian społecznych w powiązaniu z rozwojem sektora informacji i telekomunikacji (Nowak, 2005, s. 47). Praca zatytułowana *The information society as postindustrial society* została opublikowana w 1983 roku w Waszyngtonie. Następnie termin *cywilizacja informacyjna* został spopularyzowany przez Kenichi Koyama w rozprawie zatytułowanej *Wprowadzenie do Teorii Informacji* (Web1, 2013). W Europie, w przeciwieństwie do Japonii i Stanów Zjednoczonych, do końca lat 70. nie zajmowano się tematyką dotyczącą transformacji społeczeństwa industrialnego w społeczeństwo informacyjne. Pierwszą próbę zwrócenia uwagi na proces i kierunki rozwoju systemów społecznych w społeczeństwie postindustrialnym podjęli w roku 1978 Simon Nora i Alain Minc, w swoim opracowaniu przygotowanym dla rządu francuskiego pt. *L'informatisation de la société: rapport à M. le Président de la République* wydanym w Seuil. Zwracali w nim uwagę na to, że nowo powstałe komputery staną się zjawiskiem masowym, zmieniającym całe życie. To umożliwi rozwój nowego typu społeczeństwa. Ale trzeba zachować niezależność narodową, a to wymaga opracowania strategii rozbudowy usług telekomunikacyjnych, satelitów. W dłuższej perspektywie komputer ze swoim pozytywnym, ale też negatywnym, oddziaływaniem będzie głównym składnikiem współpracy władz państwowych z wolnym społeczeństwem. Od tego wszystkiego będzie zależała przyszłość demokracji (Web2, 2016).

Minęło ponad 15 lat zanim pojęcie *społeczeństwo informacyjne* zostało spopularyzowane przez raport Martina Bangemanna. Dokument *The Europe and the global information society* poruszał problem rozwoju społecznego w krajach europejskich. M. Bangemann zwracał uwagę na to, iż Europa musi dołożyć wszelkich starań, aby dorównać poziomem rozwoju Stanom Zjednoczonym oraz Japonii (Stachowiak, 2007, s. 124). W celu doścignięcia Stanów Zjednoczonych w rozwoju gospodarczym, wzorując się na – ogłoszonej przez wiceprezydenta Ala Gore'a w 1993 roku – koncepcji wskazującej na potrzebę budowy *Krajowej*

Infrastruktury Informacyjnej z wykorzystaniem środków sektora prywatnego, w grudniu 1993 roku w Europie opublikowano białą księgę o *Rozwoju, konkurencyjności i zatrudnieniu*, a w maju 1994 raport Martina Bangemanna. „Biała księga przedstawiała potencjalny wpływ technologii informacyjnych na gospodarczy i społeczny rozwój Europy, ze szczególnym uwzględnieniem zmniejszenia bezrobocia. Z kolei raport Bangemanna zalecał, aby podstawą tworzenia Społeczeństwa Informacyjnego były finanse sektora prywatnego i mechanizmy rynkowe, natomiast sektor publiczny powinien skupić się na regulacjach prawnych, ochronie obywateli i konsumentów oraz podnoszeniu świadomości społeczeństwa” (Nowak, 2005, s. 15–16). Kształtowanie się społeczeństwa informacyjnego, które potrafi wykorzystywać nowe technologie, aby poprawiać jakość swojego życia, zostało zdefiniowane przez polski Urząd Komitetu Integracji Europejskiej jako „nowy typ społeczeństwa, który ukształtował się w krajach, w których rozwój nowoczesnych technologii teleinformatycznych osiągnął bardzo szybkie tempo. Podstawowymi warunkami, które muszą być spełnione, aby społeczeństwo można było uznać za informacyjne, jest rozbudowana nowoczesna sieć telekomunikacyjna, która swoim zasięgiem obejmowałaby wszystkich obywateli oraz rozbudowane zasoby informacyjne dostępne publicznie. Ważnym aspektem jest również kształcenie społeczeństwa w kierunku dalszego rozwoju, tak by wszyscy mogli w pełni wykorzystywać możliwości, jakie dają środki masowej komunikacji i informacji (Nowak, 2005, s. 43). Jest to „szansa na przezwyciężenie istniejących nierówności społecznych, zwiększenie zaangażowania ludzi w działalność społeczną, ułatwienie dostępu do edukacji i usług administracji publicznej czy wreszcie rozwój demokracji” – jak twierdzili entuzjaści rozwoju technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych (Kryńska, Arendt, 2010, s. 21). Niestety, transformacja społeczeństwa industrialnego w społeczeństwo informacyjne – poza dobrymi aspektami przekształceń – przyniosła również negatywne zmiany w sferze społecznej. Pojawiła się nowa kategoria wykluczenia społecznego, zwana *digital divide*. Ludzie nieposiadający z różnych powodów możliwości korzystania z dobrodziejstw współczesnej technologii stali się grupą dotkniętą tzw. wykluczeniem cyfrowym.

Wykluczenie cyfrowe ściśle powiązane jest z wykluczeniem społecznym. Jako koncepcja teoretyczna nie jest czymś zupełnie nowym. Wskazują na to badacze problemu, podkreślając bezpośrednie powiązanie wykluczenia cyfrowego ze społecznym. Według Neil Selwyn (2004), rozważania odnoszące się do wykluczenia społecznego w momencie dynamicznego rozwoju technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych, zostały rozszerzone o nierówności cyfrowe.

Należałoby się odwołać w pierwszej kolejności do definicji samego wykluczenia społecznego. Przejawia się ono „brakiem lub ograniczonym (deficytem, niewystarczającym poziomem) dostępem do zasobów, instytucji, systemów społecznych ułatwiających (umożliwiających) integrację i uczestnictwo w różnych aspektach życia zbiorowego, dokonano operacjonalizacji tych systemów, wska-

zując, że chodzi zwłaszcza o dostęp do takich systemów społecznych, jak: rynek pracy (zatrudnienie), ważne aspekty życia społecznego i publicznego oraz rynek dóbr i usług” (Muras, Ivanov, 2006, s. 18–19). W grupie niedostępnych dla wszystkich użytkowników dóbr i usług, poza m.in. dostępem do konsumpcji dóbr oraz do usług, w tym: edukacyjnych, zdrowotnych, mieszkaniowych, związanych z transportem i komunikacją oraz kulturą i rozrywką, podkreśla się również brak pełnego, nieograniczonego i świadomego korzystania z nowoczesnych technologii. Zauważa to również, szczegółowo klasyfikując najczęstsze przyczyny i skutki wykluczenia społecznego, Michał Sobczak w swej rozprawie doktorskiej zatytułowanej „Spółdzielczość socjalna jako metoda ograniczania wykluczenia społecznego w Polsce na przykładzie województwa łódzkiego”, która powstała na Uniwersytecie Łódzkim w 2015 roku. Poza takimi przyczynami, jak: ubóstwo, bezrobocie, niepełnosprawność, nieodpowiednia przestrzeń życiowa (jakość zasobów mieszkaniowych, sąsiedztwo, bezdomność), uzależnienia, odbycie kary pozbawienia wolności, przynależność do mniejszości (seksualnych, narodowych i etnicznych, migrantów lub uchodźców), niskie wykształcenie, nierówność w dostępie do edukacji, stan zdrowia, wymieniony został także brak dostępu lub nieumiejętność posługiwania się nowoczesnymi technikami informacyjnymi. Ostatnia z wymienionych przyczyn polaryzuje na obszary ograniczonego dostępu do rynku pracy, ograniczeniami w podnoszeniu kwalifikacji, problemami w dostępie do usług publicznych, ograniczeniem możliwości edukacyjnych, ograniczeniem rozwoju i możliwości funkcjonowania w społeczeństwie (Sobczak, 2015, s. 17). Brak dostępu lub nieumiejętność posługiwania się nowoczesnymi technikami informacyjnymi stanowi podstawę definiowania wykluczenia społecznego nazywanego wykluczeniem cyfrowym.

Informacji dotyczących genezy wykluczenia cyfrowego należy szukać w historii Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w latach 90. XX wieku. Zjawisko nierówności cyfrowych, jakie pojawiło się wraz z rosnącą popularnością Internetu, zaczęto opisywać w kategoriach grup informacyjnie bogatych i informacyjnie biednych, bądź posiadających informacje i informacji nieposiadających. Kolejnym etapem było pojawienie się koncepcji ubóstwa informacyjnego i telekomunikacyjnego. Po raz pierwszy pojawił się termin *digital divide*, zyskując dużą popularność. Najprawdopodobniej użyli go dziennikarze *Los Angeles Times* w 1996 r.

W książce Manulela Castellsa zatytułowanej *Galaktyka Internetu* pojęcie *digital divide* zostało przetłumaczone na język polski jako *podział cyfrowy*. Podział na ludzi posiadających pełny udział w nowoczesnym społeczeństwie informacyjnym, tzw. tubylców cyfrowych, oraz tych, którzy nie są beneficjentami cyfrowego świata. Jednak taki podział jest zbyt uproszczeniem (Kryńska, Arendt, 2010). W większości polskich pozycji literaturowych, w których opisuje się problematykę *digital divide*, autorzy używają zamiennie tego określenia z nazwą *wykluczenie cyfrowe*. Jak zauważa Łukasz Arendt (2010), przeobraże-

nia, jakie dokonały w definiowaniu i rozumieniu wykluczenia cyfrowego się w ostatnich 15 latach nie wynikają z braku precyzji, ale są wynikiem nieustających zmian, jakie zachodzą w technologii. Proponuje on bardzo elastyczne podchodzenie do problematyki podziału cyfrowego, bez sztucznego generowania bardzo sztywnych definicji tego zjawiska.

Sam definiuje wykluczenie cyfrowe jako „nierówności w różnych płaszczyznach dostępu do komputera i Internetu oraz wykorzystania możliwości technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych dla celów osobistych i zawodowych, warunkowane poziomem umiejętności informacyjnych jednostek” (Kryńska, Arendt, 2010, s. 28).

We współczesnej literaturze zjawisko wykluczenia cyfrowego ujmowane jest jako wielowymiarowe. Ma to związek z rozumieniem pojęcia „dostęp” do technologii – Internetu. Poza podziałem na dwie grupy, ludzi posiadających i nieposiadających dostępu do Internetu, pojawiła się kategoria osób, „które nie chcą i nie odczuwają potrzeby korzystania z technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych. Zasadne byłoby również dodanie kategorii osób, które dysponowały dostępem do technologii i używały jej, ale z różnych przyczyn zdecydowały się zaprzestać z niej korzystać” (Kryńska, Arendt, 2010, s. 23).

Wymiary wykluczenia społecznego w świetle diagnozy społeczeństwa polskiego

Jedną z wielu osób, które podjęły się określenia wymiarów wykluczenia cyfrowego, jest Jan van Dijk. W pierwszej kolejności dokonał podziału barier bezpośrednio definiujących wymiary wykluczenia, a związanych z dostępem do technologii informacyjnych i telekomunikacyjnych. W grupie czterech rodzajów znalazła się bariera: mentalna, przejawiająca się brakiem jakiegokolwiek doświadczenia z ICT. Kolejną jest bariera materialna, rozumiana jako brak komputera i połączenia do Internetu. Trzecią grupę barier stanowią umiejętności związane z obsługą sprzętu i programów. Ostatnią barierą, według van Dijka, jest wykorzystanie, związane z ograniczeniami w możliwościach pełnej eksploatacji z potencjału ICT (Kryńska, Arendt, s. 29–30). Cechą charakterystyczną samej klasyfikacji wymiarów wykluczenia cyfrowego jest jego kumulacyjność i rekursywność. Wymienione w kolejności przez van Dijka wymiary wykluczenia: motywacyjny, materialny, dotyczący umiejętności i wykorzystania mogą w zaproponowanym przez niego modelu dostępu do technologii powtarzać się w całości lub częściowo w sytuacji pojawiania się kolejnych technologicznych innowacji (van Dijk, 2005, s. 21–22).

Korzystając z klasyfikacji wymiarów wykluczenia cyfrowego van Dijka i danych z raportów *Diagnoza społeczna z lat 2005–2015*, w dalszej części opracowania zaprezentowano położenie społeczeństwa polskiego w poszukiwaniu

odpowiedzi na pytanie: jak wymiary wykluczenia cyfrowego odnoszą się do polskiego obrazu wykluczenia cyfrowego?

Według analizy dokonanej w raportach, przeciętny Polak spędza ponad 4 godziny dziennie, korzystając z technologii i mediów. Coraz ważniejszym narzędziem dostępu do informacji i komunikacji jest sieć, z której korzystają już $\frac{2}{3}$ dorosłych, zwiększając swój czas korzystania z niej.

Pierwszym wymiarem wskazanym przez van Dijka (2005, s. 22) jest **wykluczenie „motywacyjne” bądź mentalne. Dotyczy ono tych ludzi, którzy nie odczuwają potrzeby wchodzenia w interakcję z technologiami informacyjnymi i telekomunikacyjnymi.**

W danych z raportów *Diagnoza społeczna. Warunki i jakość życia Polaków*, opublikowanych przez Radę Monitoringu Społecznego oraz Wyższą Szkołę Finansów i Zarządzania, podkreśla się, że kluczową barierą upowszechnienia Internetu w Polsce oraz posiadania nowych technologii nie są czynniki finansowe czy technologiczne, lecz motywacyjne i psychologiczne. Już w 2011 roku można było zaobserwować spadek procentowy gospodarstw, które wskazywały na chęć posiadania komputera, ale uniemożliwiła im do sytuacja finansowa. Stanowiło to 13% wszystkich gospodarstw, podczas gdy w 2013 roku liczba ta zmniejszyła się o 4%. W grupie gospodarstw, które nie posiadały dostępu do sieci w roku 2007, 46,5% jako powód wskazywało brak potrzeby, odsetek ten małał i w 2011 roku wyniósł 44,0%, obecnie wynosi 57,1%. Analizując jednak powyższe dane, należy wziąć pod uwagę fakt, że powodem takiego stanu rzeczy jest zmniejszająca się na przestrzeni ostatnich lat liczba gospodarstw domowych nieposiadających dostępu do sieci. Być może obecnie tworzą ją w większości gospodarstwa nie tylko, jak to miało miejsce wcześniej, posiadające motywacje przy braku możliwości finansowych, ale głównie te, które takowej potrzeby nie odczuwają, mimo że ich sytuacja materialna jest dobra. Stąd wzrost procentowy gospodarstw z brakiem potrzeby posiadania dostępu do sieci (Diagnoza społeczna, 2011, 2013, 2015). W 2015 roku zaobserwowano większą liczbę osób niekorzystających z Internetu. „Przyczyny takiego stanu rzeczy są różne, jednak większość nie jest po prostu zainteresowana korzystaniem z sieci. Brakuje im motywacji do samodzielnego korzystania – często wolą poprosić innego członka rodziny o sprawdzenie jakiejś informacji albo wysłanie wiadomości” (Diagnoza społeczna, 2015, s. 380).

Nie można bagatelizować rezygnacji i przyczyn zaprzestania korzystania z Internetu. „W okresie dwóch lat, od marca 2009, z internetu przestało korzystać 7% ówczesnych użytkowników. Również w poprzednich dwóch latach przestało używać sieci 7,5% osób korzystających z niej jeszcze w 2007 roku. Skala zaprzestawania jest obecnie mniejsza niż jeszcze kilka lat temu, przykładowo w okresie 2005–2007 przestało korzystać 13% użytkowników, a w latach 2003–2005 aż ponad 15%” (Diagnoza społeczna, 2011, s. 305). Przyczyny rezygnacji są bardzo różne i często związane ze zmianą sytuacji życiowej. Wpływają

na to między innymi takie wydarzenia, jak: zmiana lub utrata pracy, ukończenie edukacji, przeprowadzka lub wyprowadzenie się z gospodarstwa domowego osób, które były użytkownikami i posiadaczami komputerów, czy też przejście na emeryturę lub rentę. Zdarza się również, że „rezygnacja z korzystania często związana jest z niewielką motywacją, a także tym, że osoby te już wcześniej używały internetu w dość ograniczonym zakresie” (Diagnoza społeczna, 2015, s. 382).

Drugim wymiarem wykluczenia cyfrowego jest wymiar „materialny”. Związany jest z możliwością i uzyskaniem dostępu do komputera i Internetu.

„Obecnie 13% wszystkich gospodarstw deklaruje niemożność zakupu komputera stacjonarnego ze względów finansowych, jest to tylko nieznacznie mniej niż w 2009 roku. Ponadto 25% deklaruje chęć posiadania laptopa i brak środków na jego zakup, natomiast cztery lata temu było to 35%. Mimo zmniejszania się grupy gospodarstw domowych deklarujących chęć posiadania komputera i brak możliwości finansowych, wciąż stosunkowo często brak komputera tłumaczony jest względami finansowymi. Należy jednak do takich deklaracji podchodzić z dużą ostrożnością, często jest to bowiem wygodne wytłumaczenie” (Diagnoza społeczna, 2011, s. 304). Wskazują na to dane: jeszcze kilkanaście lat temu w 2003 roku dostęp do Internetu posiadało 16,9% osób, w 2007 ponad dwa razy więcej (39,2%), w 2011 już 54,1%, a w pierwszej połowie 2015 roku aż 71,1%. Podczas gdy komputery w gospodarstwie domowym w 2003 roku znajdowały się w 33,7% domostw, w 2007 nastąpił wzrost o 20,1%, w 2011 roku były w 60,2%, a w pierwszej połowie 2015 roku komputery znajdowały się w 72,1% gospodarstw domowych (Diagnoza Społeczna, 2011, 2013, 2015). Pojawiają się sytuacje, gdy dostęp do sieci w gospodarstwie jest, ale nie ma komputera. Znajdują się w nim jednak tablety i smartfony. Jak czytamy w raporcie, sytuacja ta jest spowodowana zwiększeniem dostępności i spadkiem cen sprzętu komputerowego i dostępu do Internetu. „Pogłębia się przewaga popularności laptopów nad komputerami stacjonarnymi. W 2013 roku różnica była niewielka, gdyż 49,3% gospodarstw domowych miało laptopa, a 46,9% komputer stacjonarny. Przyrost liczby komputerów przenośnych jest jednak zdecydowanie szybszy i w 2015 roku były one w 59% gospodarstwach, podczas gdy komputer stacjonarny miało 40%. [...] Istotnym czynnikiem wpływającym na spowolnienie upowszechnienia komputerów jest szybki wzrost popularności tabletów” (Diagnoza społeczna, 2015, s. 374). Do upowszechniania możliwości korzystania z Internetu mobilnego przyczyniają się w większym stopniu niż tablety, coraz bardziej popularne, smartfony, w których posiadanie weszło w roku 2015 już 45% Polaków.

W trzecim wymiarze wykluczenia cyfrowego, dotyczącym „umiejętności”, wskazuje się na niezbędne i nieustannie rozwijane umiejętności związane z ICT, dzięki którym można efektywnie wykorzystywać dostępne technologie dla podwyższenia jakości swojego życia.

Niestety, w raporcie z 2015 roku brak odpowiednich umiejętności jest sklasyfikowany na drugim miejscu w grupie powodów niekorzystania z ICT przez

polskie społeczeństwo. „Na ten powód wskazuje ponad 8% gospodarstw domowych [...]. W 2009 roku na ten powód wskazywało 14% gospodarstw, a w 2011 roku 10%. Można to wyjaśnić w ten sposób, że w pierwszej kolejności zaczęła maleć grupa osób, które nie czują potrzeby korzystania z internetu, a jednocześnie zwiększyła się grupa osób, które chciałyby korzystać, ale nie mają dostępu, bo barierą jest dla nich brak kompetencji” (Diagnoza społeczna, 2015, s. 379).

Osoby takie nie zawsze wiedzą, w jaki sposób mogłyby wykorzystać Internet, bo brakuje im umiejętności korzystania z tych technologii. „Na to, że brak kompetencji może być jedną z głównych barier dla osób, które nie zaglądają do sieci, może wskazywać to, że nieużywanie internetu jest znacznie rzadsze w tych gospodarstwach z dostępem, w których są tablety. W tych domach, w których jest tablet, z internetu korzysta 87% domowników w wieku 16 i więcej lat, a w tych, w których jedynym narzędziem dostępu do internetu jest komputer 78%. Różnica jest więc znacząca i może świadczyć o tym, że tablety są łatwiejsze w obsłudze dzięki czemu mogą być dobrym narzędziem dostępu, szczególnie dla starszych osób” (Diagnoza społeczna, 2015, s. 381).

Wśród osób niekorzystających z Internetu największą grupę stanowią osoby starsze. W celu zmniejszenia liczby osób starszych wykluczonych cyfrowo UPC Polska wraz z Akademią Rozwoju Filantropii w Polsce powołało Koalicję Cyfrowego Włączenia Generacji 50+ „Dojrzałość w sieci”. Powodem utworzenia koalicji był fakt, że „osoby starsze w mniejszym stopniu korzystają z internetu i nowych technologii, co grozi wykluczeniem tych ludzi ze świata nowoczesnej komunikacji. Organizacja [...] ma na celu aktywizowanie w tym zakresie osób powyżej 50. roku życia przez popularyzowanie wśród nich wiedzy na temat nowoczesnych technologii, a także podejmowanie wspólnych inicjatyw służących poprawie dostępu i umiejętności posługiwania się nimi” (Web3). Jak czytamy na stronie internetowej „Dojrzałość w sieci”: „Celem projektu jest zjednoczenie firm, organizacji pozarządowych, urzędów i instytucji na rzecz zachęcenia osób starszych do aktywnego korzystania z Internetu” (Web3).

Czwarty wymiar wykluczenia cyfrowego wskazany przez van Dijka jest wymiarem „wykorzystania”. Oznacza, że dostępne technologie są używane do osiągnięcia określonych celów. Na poziomie jednostki będą to cele zawodowe i osobiste (np. znalezienie lub utrzymanie zatrudnienia).

W celu szczegółowego zbadania sposobów korzystania z Internetu respondentom w wieku 16 i więcej lat zadano pytania dotyczące wykorzystania 26 różnych zastosowań Internetu oraz o to, które z nich miały miejsce w okresie tygodnia poprzedzającego badanie. Okazało się, że w 2015 roku w pierwszej kolejności respondenci korzystają z poczty elektronicznej (e-mail) (42,0%), czynności bankowe przez Internet wykonuje 29,0% badanych. Procent ten wzrósł zarówno w pierwszym, jak i drugim przypadku na przestrzeni 10 ostatnich lat – aż o 25,0%. Na trzecim miejscu (24,0%) częstego wykorzystywania dostępu do sieci znalazły się komunikatory internetowe, z których obecnie korzysta dwu-

krotnie większy procent badanych w stosunku od 2005 roku. Dla potrzeb nauki lub pracy zbierane są informacje przez 23,0% użytkowników sieci. Liczba ta znacząco wzrosła w stosunku do 2005 roku – z 15,0% do 23,0% w roku 2007 – i utrzymuje się na tym samym poziomie po dzień dzisiejszy. Muzyki lub radia słucha przez Internet o 14,0% więcej użytkowników sieci niż to miało miejsce w 2005 roku (zaledwie 7,0%). Produkty przez Internet (poza aukcjami) kupuje 19,0%, podczas gdy w 2005 roku czyniło to zaledwie 3,0%. W celu zatelefonowania (VoIP, Skype) z Internetu korzysta 18,0%, o 15% więcej niż jeszcze dziesięć lat wcześniej. Respondenci zadeklarowali uzyskiwanie informacji od instytucji publicznych drogą internetową (15,0%), przynależenie do grup i forów dyskusyjnych (14,0%), ściąganie darmowej muzyki, filmów oraz oglądanie telewizji przez Internet (14,0%) wzrósł od 2005 roku w granicach 2–4%. W gry sieciowe gra 12,0%, pobiera lub wypełnia formularze urzędowe 10,0%, podczas gdy w 2005 roku było to jedynie 3,0%. Również z 3,0 do 9,0% wzrosła w 2015 roku liczba badanych korzystających z sieci w celu szukania pracy lub wysyłania ofert dotyczących zatrudnienia. Uczestniczyła w aukcjach internetowych grupa 8,0%, która w 2005 roku stanowiła zaledwie 2,0% badanej populacji. Bardzo rzadko, bo w 7,0%, Internet służy do tworzenia, modyfikowania własnej strony WWW lub bloga oraz odbywania kursów lub szkoleń przez Internet, choć dekadę wcześniej czyniło to zaledwie 1–2% użytkowników sieci (Diagnoza społeczna, 2015, s. 393). „Pokazane tu wyniki świadczą o dość płytkim wykorzystaniu internetu przez sporą część użytkowników. Wiele osób korzysta w sposób bardzo ograniczony, koncentrując się na podstawowych zastosowaniach związanych z komunikacją i dostępem do informacji. Jedynie połowa z użytkowników zadeklarowała korzystanie z sieci na przynajmniej pięć spośród 26 różnych sposobów wykorzystania Internetu” (Diagnoza społeczna, 2015, s. 393). Mimo wszystko, zauważalny jest jednak wzrost wykorzystywania Internetu do różnych czynności na przestrzeni ostatniej dekady, co może być spowodowane między innymi korzystaniem nie tylko z komputerów stacjonarnych, ale również laptopów, tabletów oraz smartfonów.

Na sposób korzystania z Internetu ma również duży wpływ wykształcenie, wielkość miejsca zamieszkania oraz dochody. We wszystkich grupach użytkowników występują takie same zależności wzrostu wszechstronności i częstości wykorzystania Internetu w sposób zaawansowany, a rzadszym zastosowaniem podstawowych i komunikacyjnych oraz zmniejszą częstością zastosowań związanych z rozrywką. Jak wynika z danych opublikowanych w raportach *Diagnoza społeczna*, „dla jednych internet jest narzędziem bardziej instrumentalnym, przydatnym w pracy, nauce, robieniu zakupów, zastosowaniach twórczych itp., a dla innych jest to głównie narzędzie rozrywki” (Diagnoza społeczna, 2015, s. 395). Jak należało się spodziewać, zastosowania bardziej instrumentalne są zdecydowanie popularniejsze wśród osób lepiej wykształconych, mieszkających w największych miejscowościach i raczej o wyższych dochodach. W sposób

bardziej instrumentalny używają Internetu pracownicy, szczególnie w sektorze publicznym, a także przedsiębiorcy i samozatrudnieni, korzystając z zastosowań rozrywkowych, takich jak gry czy portale społecznościowe.

Analizując zaprezentowane na przestrzeni kilkunastu lat (2005–2015) dane z raportów *Diagnoza społeczna*, wyraźnie da się zauważyć zmianę dotyczącą poziomu wykluczenia cyfrowego. Justyna Wojniak wyróżnia dwa poziomy wykluczenia cyfrowego. Pierwszy, tzw. pierwotny, uwarunkowany jest dostępem do nowoczesnych technologii. Drugi poziom, tzw. wtórny, związany jest z faktycznym wykorzystaniem narzędzi informatycznych (Wojniak, 2013, s. 2). W literaturze przedmiotu wiele analiz poświęcono pierwszemu poziomowi wykluczenia cyfrowego, jednak wraz z upowszechnianiem dostępu do komputerów i Internetu, co potwierdzają dane raportu, większe znaczenie wydaje się mieć poziom drugi. Głównym problemem wykluczenia cyfrowego społeczeństwa polskiego są zróżnicowane kompetencje informatyczne, a co za tym idzie możliwości wykorzystania nowoczesnych technologii. Mimo iż w Polsce nadal występują oba poziomy wykluczenia cyfrowego, to niewątpliwie zadowalającym jest fakt obniżenia pierwszego poziomu, związanego z dostępem do nowoczesnych technologii. Większą uwagę należałoby jednak zwrócić na istnienie zjawiska wtórnego podziału cyfrowego. Jak określono w 22 zasadzie opublikowanych *27 zasad zrównoważonego rozwoju*: „Ludność tubylcza i ich wspólnoty, a także inne wspólnoty lokalne odgrywają istotną rolę w zarządzaniu środowiskiem i rozwoju, ze względu na ich wiedzę i tradycje. Państwa powinny rozpoznać i właściwie wspierać ich tożsamość, kulturę i zainteresowania oraz umożliwić im efektywny udział w osiąganiu zrównoważonego rozwoju” (Web4, 2016). Bowiem „na nic zdadzą się autostrady informacyjne, jeśli tylko nieliczni kierowcy będą je wykorzystywać” (Mayor, 2001, s. 311).

W opracowaniu Kancelarii Senatu na temat *Wykluczenia cyfrowego w Polsce* z grudnia 2015 roku podkreśla się znaczenie korzystania z Internetu, który wkraczając w nasze życie, stał się wszechstronnym narzędziem, służącym do sprawnego i skutecznego poruszania się w przestrzeni społecznej. „Dostęp do internetu stanowi obecnie nie tylko ułatwienie, ale niekiedy wręcz warunek konieczny pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, kulturalnym i zawodowym. Jednostce coraz trudniej jest w pełni funkcjonować w przestrzeni społecznej bez korzystania z tego narzędzia. Skutkiem tego część społeczeństwa pozostaje – z różnych przyczyn – na marginesie tych zmian, co prowadzi do pojawienia się zjawiska zwanego wykluczeniem cyfrowym (e-wykluczeniem)” (Stawicka, 2015, s. 3). Koncepcja rozwoju zrównoważonego zakłada partycypację, czyli uczestnictwo człowieka w procesach kształtowania rzeczywistości społeczno-gospodarczej. Aby uzyskać ten cel rozwoju zrównoważonego, niezbędnym jest przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu. Wymaga to dobrze opracowanych i „skoordynowanych działań z udziałem wielu podmiotów oraz skutecznej komunikacji pomiędzy organami administracji państwowej a organizacjami i insty-

tucjami prowadzącymi działania edukacyjne dotyczącej, z jednej strony, pomocy merytorycznej i możliwości pozyskania środków na szkolenia, z drugiej zaś – sprecyzowania potrzeb” (Stawicka, 2015, s. 17). Strategiczne znaczenie ma identyfikacja osób zagrożonych wykluczeniem oraz szczegółowa analiza ich potrzeb i umiejętności. Pozwoli ona na optymalne dostosowanie programów pomocy do beneficjentów. Jednak najistotniejszym wyzwaniem w całym przedsięwzięciu wydaje się przekonanie każdego obywatela o korzyściach płynących z wszechstronnego wykorzystania zaawansowanej technologii.

Podsumowanie

Wykluczenie cyfrowe jest zjawiskiem złożonym, czyli wieloelementowym i wielowymiarowym, o zróżnicowanym charakterze. Oddziałują na nie między innymi takie czynniki, jak: wiek, płeć, status społeczno-zawodowy, wykształcenie, wielkość zamieszkiwanego miejsca, dochody przypadające na osobę w gospodarstwie domowym, motywacja, posiadane kompetencje, świadomość możliwości, jakie daje korzystanie z Internetu, czy opór mentalny. Najbardziej skuteczne wydają się przeciwdziałające wykluczeniu cyfrowemu programy prowadzone przez lokalne organizacje i instytucje, w związku z możliwością najbardziej trafnego określenia przez nie przyczyn obecnego stanu rzeczy i celnego wytypowania osób najbardziej zagrożonych tym zjawiskiem. W celu przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu prowadzone są działania w ramach między innymi projektu zat.: „Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu”, realizowanego na szczeblach poszczególnych województw. Polega on na przekazaniu sprzętu komputerowego zidentyfikowanym osobom zagrożonym wykluczeniem cyfrowym, które przeszły określoną rekrutację formalną, w tym także sprzętu specjalistycznego w przypadku osób niepełnosprawnych. Ważnym punktem realizowanych projektów jest również zapewnienie łącza internetowego na okres 7 lat. Bezcennym jednak wydaje się przede wszystkim organizowanie bezpłatnych szkoleń z podstaw obsługi komputera, przekonanie uczestników szkoleń o korzyściach płynących z możliwości wszechstronnego wykorzystywania Internetu nie tylko w życiu zawodowym. Beneficjentom biorącym udział w projektach proponuje się również wsparcie techniczne w całym siedmioletnim okresie realizacji projektu (w przypadku pojawiających się problemów). Są to niezwykle istotne inicjatywy, jednak najbardziej efektywne mogą być jedynie zintegrowane działania poparte nieustanną wymianą informacji między różnymi organami administracji państwowej a instytucjami i organizacjami podejmującymi działania edukacyjne na rzecz wykluczenia cyfrowego.

Bibliografia

- Affelt, W. (2005). Rozwój zrównoważony. W: *Wielka Encyklopedia PWN: praca zbiorowa*, t. 31. Warszawa: Wydaw. Nauk. PWN. s. 376.
- Arendt, H. (1985). Rozumienie a polityka. *Literatura na Świecie*, 6, 147–156.
- Council of the European Union (2004). *Joint report by the Commission and the Council on social inclusion*, Council (Employment, Social Policy, Health and Consumer Affairs) to: European Council.
- Czapiński, J., Panek, T. (red.). (2006). *Diagnoza społeczna 2005*. Rada Monitoringu Społecznego oraz Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania. Warszawa: Wydaw. Vizja Press & IT.
- Czapiński, J., Panek, T. (red.). (2007). *Diagnoza społeczna 2007*. Rada Monitoringu Społecznego oraz Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania. Warszawa: Rada Monitoringu Społecznego.
- Czapiński, J., Panek, T. (red.). (2009). *Diagnoza społeczna 2009*. Rada Monitoringu Społecznego oraz Wyższa Szkoła Finansów i Zarządzania. Warszawa: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich.
- Czapiński J., Panek T. (red.). (2011). *Diagnoza społeczna 2011*. www.diagnoza.com [16.08.2016].
- Czapiński J., Panek T. (red.). (2014). *Diagnoza społeczna 2013*. www.diagnoza.com [16.08.2016].
- Czapiński J., Panek T. (red.). (2015). *Diagnoza społeczna 2015*. www.diagnoza.com [16.08.2016].
- Dijk, J., van (2005). *The Deepening Divide. Inequality in the Information Society*. London: SAGE Publications.
- Dijk, J., van (2010). *Społeczne aspekty nowych mediów: analiza społeczeństwa sieci*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Dokumenty końcowe Konferencji Narodów Zjednoczonych „Środowisko i Rzwój”* (1993). Warszawa: Instytut Ochrony Środowiska.
- Kryńska, E., Arendt, Ł. (red.). (2010). *Wykluczenie cyfrowe na rynku pracy*. Warszawa: IPiSS.
- Leisinger, K.M. (1998). Sustainable Development AT the Turn of the Century: Perceptions and Outlook. *International Journal of Sustainable Development*, 1, 1, 73–98.
- Mayor, F. (2001). *Przyszłość świata*. Warszawa: Wydawnictwo Fundacji Studiów i badań Edukacyjnych.
- Muras, M., Ivanov, A. (red.). (2006). *Wykluczenie i integracja społeczna w Polsce. Ujęcie Wskaźnikowe*. Warszawa: DTP: CeDeWu Sp. z o.o.
- Nowak, J.S. (2005). Społeczeństwo informacyjne – geneza i definicje. W: G. Bliźniuk, J.S. Nowak (red.), *Społeczeństwo informacyjne 2005*. Katowice: Wydawnictwo Polskie Towarzystwo Informatyczne, 39–59.

- Selwyn, N. (2004). Reconsidering Political and Popular Understandings of the Digital Divide. *New Media & Society*, 6, 3.
- Sobczaka, M.J. (2015). *Spółdzielczość socjalna jako metoda ograniczania wykluczenia społecznego w Polsce na przykładzie województwa łódzkiego*. <http://dspace.uni.lodz.pl:8080/xmlui/bitstream/handle/11089/12873/doktorat%20Micha%C5%82%20Sobczak.pdf?sequence=2&isAllowed=y>.
- Stachowiak, B. (2007). Przygotowanie studentów do aktywnego uczestniczenia w społeczeństwie informacyjnym. Raport z badań, *Toruńsko-Płockie Studia Dydaktyczne*, 20, 123–141.
- Stawicka, A. (2015). *Wykluczenie cyfrowe w Polsce*. Warszawa: Kancelaria Senatu.
- Tomaszewska-Lipiec, R. (2014). Technologie informacyjno-komunikacyjne wyzwaniem nie tylko dla młodego pokolenia. W: J. Bednarek (red.), *Człowiek w obliczu szans cyberprzestrzeni i świata wirtualnego*. Warszawa: Wydawnictwo Difin.
- UNCED (1992). Rio Declaration on Environment and Development. [Gophert://gophert.undp.org/00/unconfs/UNCED/english/a2102](http://gophert.undp.org/00/unconfs/UNCED/english/a2102).
- Wojniak, J. (2013). Od podziału do nierówności – nowy wymiar cyfrowego wykluczenia. *Aequalitas*, 2, 1.
- Zabłocki, G. (2002). *Rozwój zrównoważony – idee, efekty, kontrowersje*. Toruń: Zakład Poligraficzno-Wydawniczy POZKAL.
- Ziółkowski, B. (2006). Założenia rozwoju zrównoważonego w Regionalnej Strategii Innowacji Województwa Podkarpackiego. W: S. Kozłowski, A. Haładaj (red.), *Rozwój zrównoważony na szczeblu krajowym, regionalnym i lokalnym- doświadczenia polskie i możliwości ich zastosowania na Ukrainie*. Lublin: Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lubelska Szkoła Biznesu Sp z o.o. Fundacja Rozwoju KUL.

Strony internetowe

- https://pl.wikipedia.org/wiki/Spo%C5%82ecze%C5%84stwo_informacyjne [19.05.2013].
- https://books.google.pl/books?id=3ngLAQAIAAJ&source=gbs_navlinks_s&redir_esc=y [15.08.2016].
- <http://dojrzaloscwsieci.pl/o-koalycji.html> [3.09.2016].
- <http://www.ekologiakonstruktywnie.pl/zrownowazony-rozwoj/27-zasad-zrownowazonego-rozwoju/> [26.08.2016].

Digital divide as a barrier for sustainable development

Summary

Ideas of sustainable development can be perceived as a multidisciplinary concept with the human being at its core. The social aspect of sustainable development aims at social justice which assumes participation of every individual in the act of shaping the social and economic reality. Therefore, one of the main goals of sustainable development is to prevent social exclusion which has now, at the time of the development of information and communication technology, incorporated the digital divide. The article reviews the concepts and origin of sustainable development, the origin of information society and civilisation, social exclusion including digital divide. Basing on the framework of social exclusion by Jan van Dijk and the data from the report "Social diagnosis 2015" an attempt has been made to analyse the state of digital divide in Poland. The purpose of the discussion was to present the existing reality of the digital divide across the Polish society and to draw attention to the increase of the secondary digital divide as opposed to the primary one. The secondary divide is associated with actual use of IT tools while using IT is the prerequisite of participation in the social, professional and cultural life, the qualification for participation in sustainable development from the point of view of both, individuals and countries.

Keywords: sustainable development, information civilisation, information society, social exclusion, digital divide.